

Sygn. akt IV CZ 51/20

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska
(przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Krzysztof Strzelczyk
SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa [...]. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu
Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.
przeciwko E. Z.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 30 września 2020 r.,
zażalenia pozwanej
na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 30 października 2019 r., sygn. akt V ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie o
kosztach postępowania zażaleniowego do orzeczenia
kończącego postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

W sprawie z powództwa [...]. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. przeciwko E. Z. i Z. Z. o zapłatę, Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 17 stycznia 2019 r. uchylił wyrok zaoczny z dnia 1 marca 2011 r. w stosunku do E. Z., umorzył postępowanie w zakresie żądania od niej odsetek ustawowych liczonych od kwoty 80.000 zł za okres od 8 listopada 2010

r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu. W motywach rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 25 czerwca 1997 r. Bank (...) Oddział w Z. zawarł z pozwaną umowę kredytu odnawialnego w walucie polskiej, w rachunku bieżącym, w kwocie 80.000 zł. Jako zabezpieczenie zobowiązania ustanowiono na nieruchomości stanowiącej własność pozwanych hipotekę zwykłą umowną w wysokości 80.000 zł. W dniu 17 czerwca 1999 r. Bank (...) złożyła pozwanym oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytowej. W dniu 9 czerwca 2009 r. Bank (...) zawarła z powodem umowę przelewu wierzytelności. Powód wezwał pozwanych do zapłaty długu w dniu 29 kwietnia 2010 r., informując ich o przelewie.

W toku procesu pozwana powołała się na przedawnienie wierzytelności kredytowej, a ponadto podniosła, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu przedstawiony przez powoda na dowód przejścia na niego wierzytelności nie jest wystarczający dla wykazania: istnienia jej zobowiązania wobec zbywcy wierzytelności, przelewu wierzytelności na powoda i jej obowiązku spełnienia świadczenia na rzecz powoda, wyciąg nie stanowi też dowodu na skuteczność cesji oraz istnienia i wysokości wierzytelności.

Powód przyznał, że dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu i w związku z tym domagał się zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kwoty 80.000 zł z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanej do przysługującego jej na zasadzie wspólności majątkowej małżeńskiej własności nieruchomości, na której ustanowiono hipotekę zwykłą umową w kwocie 80.000 zł, cofając powództwo w zakresie odsetek.

Oddalając powództwo o zapłatę kwoty 80.000 zł Sąd pierwszej instancji, mając na uwadze stanowisko pozwanej zaprzeczającej przede wszystkim skuteczności przelewu wskazał, że sam fakt posiadania przez powoda umowy kredytowej zawartej pomiędzy poprzednim wierzycielem a pozwaną nie jest wystarczającym dowodem, że doszło do cesji, podobnie takim dowodem nie jest oświadczenie powoda i umiejscowienie wierzytelności w jego księgach rachunkowych. Dane w księgach rachunkowych powoda nie stanowią dowodu na skuteczność dokonanej cesji oraz istnienie i wysokości nabytej wierzytelności.

Powód powinien był przedstawić umowę przelewu, dołączyć wykaz wierzytelności nabytych w drodze cesji zawierający cenę jednostkową, datę spisania należności z bilansu banku ze wskazaniem jej wysokości na ten dzień, datę wypowiedzenia umowy, datę i wysokość ostatniej wpłaty. Brak tych dokumentów uniemożliwił Sądowi ocenę czy doszło do skutecznego przelewu, a tym samym czy powód jest czynnie legitymowany w sprawie. Ponadto powód nie dołączył dowodu doręczenia wypowiedzenia umowy kredytowej, a pozwana zaprzeczyła, aby pismo Bank (...) zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytowej zostało jej doręczone. Powyższe prowadziło zatem do oddalenia powództwa.

Na skutek apelacji powoda, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 30 października 2019 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, błędnie bowiem uznał, że powód nie wykazał, iż ma legitymację czynną do występowania w sprawie. Sąd zwrócił uwagę, że powód domagał się zasądzenia kwoty 80.000 zł jako wierzyciel hipoteczny od pozwanej jako dłużniczki hipotecznej. Powód jest od 9 października 2010 r. wpisany do księgi wieczystej jako wierzyciel hipoteczny, Sąd był więc związany wpisem hipoteki na prawie należącym do pozwanej i nie było podstaw do negowania jej istnienia i badania prawidłowości dokonania wpisu. Wskazał, że dla realizacji odpowiedzialności dłużnika hipotecznego wystarczającą legitymacją wierzyciela jest wpis hipoteki, przy czym dochodzenie świadczenia przez wierzyciela hipotecznego jest uzależnione od tego, czy wierzytelność stała się wymagalna, i zwrócił uwagę na art. 78 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece podkreślając, że nie zostały ustawowo określone wymagania co do formy i treści wypowiedzenia; za wypowiedzenie uznaje się wezwanie właściciela do zapłaty, doręczenie odpisu pozwu obejmującego żądanie zasądzenia sumy wierzytelności, jak również doręczenie zawiadomienia o dokonanym wypowiedzeniu w stosunku do dłużnika osobistego.

Konkludując, Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd pierwszej instancji rozpoznając ponownie sprawę dokona oceny żądania uwzględniając, że zostało ono oparte na odpowiedzialności pozwanej jako dłużnika hipotecznego, że w księdze wieczystej widnieje wpis hipoteki zwykłej w kwocie 80.000 zł

i z uwzględnieniem dowodów wskazanych przez pozwaną w postaci umowy kredytowej z 25 czerwca 1997 r., aneksów do niej i wyciągu z ksiąg rachunkowych powoda podlegających ocenie w świetle art. 195 ust. 1 ustawy z dnia 27 maja 2004 o funduszach inwestycyjnych i przy uwzględnieniu art. 3, 71, 77 oraz art. 79 § 1 u.k.w.h. w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu a także art. 79 ust. 2 u.k.w.h, zgodnie z którym hipoteka nie może być przeniesiona bez wierzytelności, którą zabezpiecza.

Zażalenie, w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., na wyrok Sądu Apelacyjnego złożyła pozwana domagając się jego uchylenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Postępowanie apelacyjne obejmuje merytoryczne rozpoznanie sprawy. Sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę na nowo, w zasadzie w sposób nieograniczony (art. 378 § 1 i art. 382). W związku z tym uwzględnienie apelacji powinno zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c. prowadzić w zasadzie do zmiany zaskarżonego wyroku i wydania orzeczenia rozstrzygającego w granicach zaskarżania o żądaniu pozwu. Sąd drugiej instancji poza przypadkami, w których zachodzi nieważność postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.), może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania, czyli wydać orzeczenie „kasatoryjne”, tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości" (art. 386 § 4 k.p.c.).

W obawie przed bezzasadnym stosowaniem art. 386 § 4 k.p.c. przez sądy odwoławcze, ustawodawca dopuścił zażalenie do Sądu Najwyższego na orzeczenie sądu drugiej instancji uchylające zaskarżony apelacją wyrok i przekazujące sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (art. 394¹ § 1¹ k.p.c.). Kontrola Sądu Najwyższego w toku rozpoznawania tego zażalenia sprowadza się do sprawdzenia istnienia wskazanej przez sąd odwoławczy podstawy wydania orzeczenia „kasatoryjnego”, tj. istnienia - w przypadkach, których dotyczy art. 386 § 4 k.p.c. - nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji lub konieczności przeprowadzenia w sprawie postępowania dowodowego w całości. Kontrola ta nie obejmuje badania

prawidłowości innych czynności procesowych podjętych przez sąd drugiej instancji ani zasadności poglądów tego sądu na temat prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie.

Do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dochodzi w razie zaniechania - obojętnie z jakiej przyczyny - zbadania przez sąd pierwszej instancji materialnej przesłanki żądania powoda. Na tę przesłankę powołał się Sąd Apelacyjny, z czym zgodzić się nie można. Jeżeli za „nierozpoznanie istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. uznaje się nierozstrzygnięcie o żądaniu stron, czyli niezłatwienie przedmiotu sporu, całkowite zaniechanie wyjaśnienie istoty lub treści spornego stosunku prawnego, to nie sposób nie zauważyć, że sytuacja powstała w rozpoznawanej sprawie nie odpowiada ściśle tym kryteriom. Niezbadanie przez sąd pierwszej instancji materialnej podstawy żądania pozwu nie jest równoznaczne z niezastosowaniem właściwego prawa materialnego. Uchybienia temu prawu popełnione w procesie subsumpcji powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym, sąd odwoławczy ma bowiem obowiązek zastosowania właściwego prawa materialnego, w tym zakresie nie jest związany zarzutami apelacji i właściwe prawo materialne stosuje w granicach dokonanych ustaleń faktycznych, jeżeli nie zostały w apelacji skutecznie zakwestionowane (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC z 2008 r., nr 6, poz. 55).

W badanej sprawie Sąd pierwszej instancji miał pełną świadomość, że powód żąda zapłaty kieruje do pozwanej jako dłużnika rzeczowego, co wynikało wprost z uzasadnienia wyroku, w którym Sąd powołał pismo procesowe powoda z dnia 5 listopada 2018 r. zawierające to żądanie, zmienione po podniesieniu przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia o zapłatę wierzytelności wynikającej z umowy kredytowej. Ponadto Sąd ustaleniami objął fakt wpisania do księgi wieczystej hipoteki jako zabezpieczenie kredytu udzielonego pozwanej, powołał się też na art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, a podważenie statusu powoda jako wierzyciela hipotecznego nastąpiło na skutek zarzutu pozwanej, że nie doszło do skutecznego przelewu, przy przyjęciu, że ciężar dowodu w tym zakresie obarcza powoda. Sąd Okręgowy na podstawie dokumentów przedstawionych przez powoda w postaci zarówno umowy kredytowej,

jak i wyciągu z jego ksiąg rachunkowych i ewidencji analitycznej ustalił, że Bank (...) w dniu 9 czerwca 2009 r. zawarła z powodem umowę przelewu wierzytelność, ale uznał, że jest to materiał dowodowy niewystarczający dla ustalenia, że przelew był skuteczny a nawet dla uznania, że nabyta wierzytelność istnieje, i wskazał, jakie dokumenty powód powinien był przedstawić, aby wykazać, że przysługuje mu wierzytelność zabezpieczona hipoteką. Zreasumowanie tych wątpliwości sprowadziło się do stwierdzenia, że powód nie wykazał, że na mocy umowy z dnia 9 czerwca 2009 r. nabył wierzytelność do pozwanej w wysokości dochodzonej pozwem. Okoliczność, że Sąd Okręgowy orzekając w sprawie poprzestał na treści art. 509 k.c., a pominął dalsze przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece, te dotyczące domniemań wpisów w księdze wieczystej, skutków przeniesienia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, a także te, które stanowią o podstawie wpisu w księdze wieczystej zmiany wierzyciela hipotecznego, na co zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny, nie uzasadnia wniosku o zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania. Zwraca uwagę, że Sąd Apelacyjny ani nie zakwestionował prawidłowości ustaleń faktycznych, ani nie dostrzegł potrzeby ponawiania postępowania dowodowego, a jedynie uznał, że istnieje potrzeba rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego w kontekście wskazanych przez siebie przepisów prawa materialnego.

W świetle powyższego nie można było uznać, że istniała dostatecznie usprawiedliwiona podstawa do wydania orzeczenia kasatoryjnego, wobec czego Sąd Najwyższy na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c., orzekł jak w sentencji.

jw